

**RE:**OFICJALNY  
BIULETYN

NR 5 (14) / 2012

2 MARCA 2012 (PIĄTEK)  
GODZ. 18.00**ASSECO RESOVIA RZESZÓW**  
JASTRZĘBSKI WĘGIEL

# OSTATKI PRZED PLAY OFF

Przed ostatnią kolejką PlusLigi czołowa trójka może być już pewna swych miejsc w tabeli przed fazą play-off. O czwarte miejsce trwa korespondencyjny pojedynek Jastrzębskiego Węgla z Delektą Bydgoszcz. Również na miejscach 6-8 do samego końca zespoły będą chciały być jak najwyżej w tabeli po rundzie zasadniczej.

Asseco Resovia po ostatniej porażce w Bydgoszczy straciła już szanse na drugą lokatę i do fazy play-off przystąpi z trzeciego miejsca. Z drugiego do walki o medale wystartuje ZAKSA, a z pierwszego - obrońca mistrzowskiego tytułu PGE Skra Belchatów. - Miejsce na pudle, to było główne zadanie postawione przez zarząd klubu - mówi rozgrywający Asseco Resovii, Maciej Dobrowolski i dodaje. - Przede wszystkim nie chcieliśmy w półfinale wpaść na Skrę Belchatów. A taki los spotka właśnie dru-

żyny z miejsc czwartego i piątego. Ponadto z pozostałymi przeciwnikami na pewno można powalczyć. Nie kalkulujemy na kogo możemy trafić w pierwszej rundzie play-off. Zobaczymy, co przyniesie nam los, a wówczas musimy spisać się jak najlepiej - stwierdza rozgrywający ekipy z Rzeszowa, która w ostatniej kolejce po raz pierwszy w historii przegrała w bydgoskiej Luczniczce. -Ten mecz powinniśmy zwyciężyć za trzy punkty. Nie możemy sobie pozwolić na podobne błędy, jak w trzecim secie, kiedy to prowadziliśmy 16:11 i przegraliśmy. Takie rzeczy się niestety zdarzają i w Luczniczce taki los przydarzył się naszej ekipie. Trzeba jednak się cieszyć ze zdobycia jednego punktu, bo został on wywalczony po naprawdę ciężkiej walce, a rywale zagrali naprawdę bardzo dobre zawody - mówi Dobrowolski. ■

*kontynuacja na s.2*

**RE: PRESSPEKT.PL**

BIULETYN DOSTĘPNY BEZPŁATNIE ON-LINE

NA WYCIĄGNIĘCIE

**REKI**

## 3 PYTANIA DO

**ANDRZEJA KOWALA,**  
trenera  
Asseco Resovii Rzeszów



**RE:** Po serii zwycięstw w ostatniej kolejce pana zespół przegrał w Bydgoszczy z Delektą po nierównej grze...

- Na pewno nasza gra bardzo falowała, a przeciwnik nie pozwolił nam na zbyt wiele. W trzeciej partii dochodzimy do stanu 16:11 i przegraliśmy końcówkę - tak na dobrą sprawę aż 5-14. To o czymś świadczy. W kluczowych momentach popełnialiśmy błędy w przyjęciu zagrywki. Jeśli chodzi o atak z przyjęcia negatywnego, czyli z pilek trudnych, to Delecta była od nas lepsza. Być może to też miało jakiś wpływ na wynik. Cóż, teraz przed nami ostatnia kolejka rundy zasadniczej i pojedynk z Jastrzębskim Węglem, który chcemy zakończyć zwycięstwem.

**RE:** Czy może pana powiedzieć, że forma zespołu przed fazą play-off, w której toczyć się będzie walka o medale, idzie w górę i czy zadowala pana trzecie miejsce po rundzie zasadniczej?

- Jeżeli gralibyśmy tym samym, czy zbliżonym składem np. trzy lata, to wówczas moglibyśmy powiedzieć coś więcej o aktualnej formie zespołu. Wtedy byłaby jakaś przewidywalność i odnośnik do innych meczów, czy poprzednich sezonów. Nie możemy też porównać dyspozycji zawodników do pracy, jaką wykonują na treningu, bo to mecze są tak naprawdę wykładnikiem ich gry. Na pewno stać nas na dużo lepszą grę i to jest normalne. Co do miejsca w tabeli, to oczywiście lepiej byłoby zająć drugie, bo wówczas wybiegając dalej, to już w bezpośredniej walce o finał więcej meczów gra się u siebie. Na pewno naszym atutem jest własna hala i widać różnicę w naszej dyspozycji w meczach w Rzeszowie w porównaniu do pojedynków na wyjazdach. Natomiast play-offy w ubiegłym sezonie pokazały, że miejsce w tabeli po rundzie zasadniczej ma jednak mniejsze znaczenie. Trzy lata temu pokonaliśmy w półfinale zespół z Kędzierzyna-Koźła grając z trzeciej pozycji, a nie z drugiej. Najważniejsza jednak w tym wszystkim będzie nasza gra.

**RE:** W ostatnich meczach rozpoczynał pan mecze regularnie tym samym składem, do którego powrócił Lukas Tichacek. Czy to oznacza, że wykrystalizowała się już wyjściowa szóstka na play-off?

- To nie jest tak. Skoro zbudowaliśmy zespół składający się z dwunastu ludzi, to w meczach grają ci, którzy w danej chwili najlepiej prezentują się na treningach. Jeśli jeden, czy drugi zawodnik będzie się prezentował teoretycznie lepiej od tego, który ostatnio kończył mecz w szóstce, to ten lepszy w danej chwili będzie zaczynał w wyjściowym składzie. To jest taka moja zasada. Na pewno też trzeba wziąć pod uwagę to, że jeżeli ktoś zagra jeden słabszy mecz, to nie mogą go od razu zmieniać i musi mieć jednak kolejną szansę. Jeśli ją wykorzysta, to gra dalej. Natomiast co do Lukasa trzeba sobie zdać również sprawę z tego, że on znalazł się w zupełnie innej lidze niż niemiecka. On o tym wie, czuje to i potrzebuje naprawdę dużo gry. Ten pierwszy sezon w PlusLidze jest dla niego bardzo trudny. Myślę, że w każdym kolejnym, który tu spędzi będzie grał dużo, dużo lepiej. ■

## OSTATKI PRZED PLAY OFF

## SŁOWEM WSTĘPU - DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

Resoviaci mimo, że swojej pozycji po sezonie zasadniczym już nie poprawią bardzo poważnie traktują pojedynk z Jastrzębskim Węglem i chcą zrewanżować się rywalom za bolesną porażkę z I rundy. Wówczas to zespół trenera Andrzeja Kowala przegrał w Jastrzębiu 1-3 (15:25, 13:25, 25:16, 24:26). - Szczególnie te dwa pierwsze sety były fatalne w naszym wykonaniu i gra nam się kompletnie nie układała. Teraz postaramy się zrewanżować rywalom za tamto niepowodzenie i zakończyć rundę zasadniczą zwycięstwem - mówi środkowy Asseco Resovii, Wojciech Grzyb.

Jastrzębski Węgiel przegrał trzy ostatnie mecze. W poprzed-

niej kolejce nie sprostał u siebie ZAKSIE Kędzierzyn-Koźle 0-3, mimo, że rywale grali nadal w mocno osłabionym składzie, a ekipa trenera Lorenzo Bernardiego w pełnym zestawieniu - z powracającymi po problemach zdrowotnych: Michałem Łasko i Zbigniewem Bartmanem. Jednak obydwaj zawodnicy dalecy byli od formy sprzed kontuzji. - Nie jest łatwo wrócić do gry po dłuższej przerwie, zwłaszcza że obaj mieli poważne problemy zdrowotne. Dlatego też ci zawodnicy potrzebują teraz jak najwięcej gry, aby wrócić do rytmu gry i wskoczyć na właściwy pulap - mówi włoski szkoleniowiec Jastrzębskiego Węgla, Lorenzo Bernardi i dodaje. - To był nasz bardzo słaby

mecz i nie pozostaje nam nic innego jak przeprosić kibiców za kiepską postawę. - Jestem przekonany, że przed fazą play-off nasza gra wróci na odpowiedni poziom i będziemy grać dobrze. Na zdecydowanie lepszą grę już w piątkowym meczu w Rzeszowie liczy kapitan Jastrzębskiego Węgla, Zbigniew Bartman, który wrócił na boisko po długiej przerwie spowodowanej kontuzją lewej nogi. - Teraz przed nami kilka ciężkich dni i miejmy nadzieję, że w następnych spotkaniach będziemy mogli się odrodzić i zagrać dużo lepiej. Tym bardziej, że powoli zaczynamy grać w pełnym składzie - mówił po ostatnim pojedynku z ZAKSĄ przyjmujący górniczej ekipy.

Władze PlusLigi dokonały zmiany w terminarzu rozgrywek. Korkta terminarza była konieczna ze względu na udział kilku obokrajowców w turnieju kwalifikacyjnym do igrzysk olimpijskich, który odbędzie się w maju w Sofii. Powołani gracze przed zakończeniem rozgrywek musieliby wyjechać na zgrupowania swoich reprezentacji. Według nowego terminarza rywalizacja w ćwierćfinale rozpocznie się w dniach 8-9 marca (kolejne terminy 21-22.03. i ewentualnie 25.03.). Półfinały rozegrane zostaną 4-5.04, 10-11.04 i ewentualnie 14.04. Walka o złoty medal rozpocznie się 17-18.04., a kolejne pojedynki odbędą się 21-22.04. i ewentualnie 25 kwietnia. ■

## INFORMACJE MECZOWE

	<b>ASSECO RESOVIA RZESZÓW</b> VS <b>JASTRZĘBSKI WĘGIEL</b>	BILET ULGOWY	BILET NORMALNY	DATA MECZU
		15 zł	25 zł	2.03 PIĄTEK, 18.00

## INFORMACJE KLUBOWE

ASSECO RESOVIA  
NA FACEBOOKU

Zapraszamy na nasz profil na Facebooku, gdzie już od najbliższego meczu zorganizujemy specjalne konkursy dla kibiców uczestniczących w meczach w hali Podpromie. Na każdym meczu nasz fotograf znajdzie najoryginalniejszych kibiców, fanów ubranych w klubowe barwy i najzagorzalej wspomagających nasz zespół. Zdjęcie z zaznaczonymi kibicami, znajdzie się na naszej stronie na Facebooku i te osoby będą mogły odebrać od nas nagrody, które ufundował dla kibiców nasz partner firma NIKON.

Oczywiście na naszym fanpage'u będziecie mieli również dostęp do najnowszych informacji. Tam też, możecie podyskutować z innymi kibicami na każdy klubowy temat i znaleźć materiały, których nie ma na naszej klubowej stronie internetowej.

Dołącz do nas na  
www.facebook.com/assecoresovia.sa

BILETY NA NAJBLIŻSZE  
MECZE

Pierwszy półfinałowy pojedynek w Pucharze CEV z ACH Volley Lublana - 14 marca 2012, godz. 18:00

- 24.02 (piątek), godz. 9:00 start rezerwacji biletów dla posiadaczy karnetów na sezon 2011/2012

Karnetowicze będą mieli pierwszeństwo w rezerwacji i wykupie biletów na swoje miejsca. Rezerwacja potrwa od 24.02 (piątek) do 4.03 (niedziela) do godz. 16:00) włącznie i do tego dnia należy również odebrać zarezerwowane bilety. Niezarezerwowane i nieodebrane bilety trafiają do puli rezerwacji normalnej.

- 5.03 (poniedziałek), godz. 9:00 start normalnej rezerwacji

biletów na mecz w Pucharze CEV

Rezerwacja normalna zakończy się jak zwykle w przeddzień meczu, tj. 13.03 (wtorek) o godz. 18:00. Nieodebrane bilety wraz z biletami do sektora N2 trafią do sprzedaży w dniu meczu w kasie biletowej w hali Podpromie, która będzie czynna na 3 godz. przed rozpoczęciem pojedynku.

Pierwszy dwumecz pierwszej rundy fazy play-off - 8 i 9 marca 2012 (termin niepotwierdzony)

- 1.03 (czwartek), godz. 9:00 start rezerwacji na dwa pierwsze mecze pierwszej rundy play-off. Szczegóły dotyczące dokładnych terminów i przeciwnika podamy po zakończeniu fazy zasadniczej.

Rezerwacja biletów będzie

prowadzona poprzez system rezerwacyjny dostępny pod adresem - [www.assecoresovia.pl/pl/stefa-kibica/bilety-resovia/kup-bilet](http://www.assecoresovia.pl/pl/stefa-kibica/bilety-resovia/kup-bilet). ■

WYSPA  
ASSECO RESOVIA

Galeria NOWY ŚWIAT  
(II piętro) ul. Krakowska 20  
tel. 669 001 573  
e-mail: [wyspa@assecoresovia.pl](mailto:wyspa@assecoresovia.pl)

ZAPRASZAMY DO ZAKUPÓW  
KOSZULEK MECZOWYCH  
SIATKARZY ASSECO RESOVII  
RZESZÓW.

W ofercie są koszulki w których nasi zawodnicy grają w rozgrywkach PlusLigi w rzeszowskiej hali Podpromie (biało-czerwone) oraz na wyjazdach (czarne). Dla lubiących tradycję, proponujemy klasyczny pasiak.



WWW.RE.PRESSPEKT.PL

Biuletyn wydaje  
WYDAWNICTWO PRESSPEKT  
Bytom, ul. Łużycka 12, [www.presspekt.pl](http://www.presspekt.pl)

WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE



# Wybierz konto, które nie zrobi Cię na szaro.

Otwórz jedno z nowych  
**kolorowych kont osobistych PBS,**  
i przekonaj się jak dobrze dobrane jest pod  
kolor Twoich potrzeb.

The logo for PBS Bank, featuring a stylized green 'P' inside a circle followed by the text 'PBS Bank' in a bold, sans-serif font.

INFO: 801 372 772

[www.pbsbank.pl](http://www.pbsbank.pl)

Bank młody od pokoleń

Podkarpacki Bank Spółdzielczy

# CHCĘ ZOSTAĆ W RESOVII

Z GYÖRGY GROZEREM, ATAKUJĄCYM ASSECO RESOVII ROZMAWIA MARIUSZ RYS

**RE:** Po wyeliminowaniu Fenerbahce Stambuł i awansie do półfinału CEV zanotowaliście serię zwycięstw w PlusLidze. Do ostatniego meczu w Bydgoszczy byliście na fali wznoszącej.

- Rzeczywiście, mieliśmy w ostatnich tygodniach dobry okres gry, w którym graliśmy przede wszystkim skutecznie jako drużyna. Ciężko jest jednak utrzymać cały czas dobry poziom gry. Już z Politechniką u siebie nasza gra jako zespołu nie była idealna, a z Delectą zagraliśmy już bardzo nierówno.

**RE:** Porażka w Bydgoszczy spowodowała, że do fazy play-off przystąpicie z trzeciego miejsca...

- To nie ma większego znaczenia. Jeśli będziemy grali dobrze i skutecznie, to trzecie miejsce po rundzie zasadniczej nie powinno stanowić dla nas problemu w dalszej rywalizacji.

**RE:** Faza play-off zbliża się już wielkimi krokami. Czy wasza forma zwyczajnie przed najważniejszą częścią rozgrywek?

- Na pewno będzie to bardzo ciężki i intensywny okres, zarówno pod względem fizycznym, ponieważ większość z nas już mocno odczuwa trudny sezonu, jak i mentalnym, bo wiadomo, że mecze o stawkę są związane z dodatkowymi nerwami. Mam nadzieję, że zaprezentujemy się z dobrej strony, a już pierwsza runda play-off pokaże, jaka będzie nasza forma i reakcja na boisku.

**RE:** Jest pan jednym z najbardziej eksploatowanych zawodników Asseco Resovii w tym sezonie. Jak pan znosi tak duże obciążenia?

- W ostatnich tygodniach czulem się ogólnie bardzo dobrze. Wiadomo, że przy takim natężeniu gry czasami odczuwam jakieś dolegli-



FOT.: BIURO PRASOWE ASSECO RESOVIA



**ROBIMY POSTĘPY I JESTEŚMY CORAZ GROŹNIEJSI. POTRZEBUJEMY JESZCZE JEDNAK KILKA KOLEJNYCH KROKÓW DO TEGO ŻEBY BYĆ W STANIE WYGRAĆ SPOTKANIE O NAJWYŻSZĄ STAWKĘ.**

wości, jak np. ból barku, czy kolan. Nie jest łatwo cały czas utrzymać dobry poziom gry, ale staram się robić wszystko, co jest tylko w mojej mocy żeby grać jak najlepiej.

**RE:** W Polsce panuje opinia, że Asseco Resovia, to w tej chwili głównie György Grozer.

- Gram akurat na takiej pozycji, że dostaję najwięcej piłek w meczu i to jest naturalne. Nie można jednak powiedzieć, że Resovia, to tylko Grozer. Siatkówka, to gra zespołowa, w której liczy się dobra współpraca wszystkich zawodników. W naszym zespole jest również Alek Achrem, który gra już w Rzeszowie trzeci sezon i odgrywa bardzo ważną rolę. Mamy także bardzo dobrych środkowych, czy libero. Naszym największym problemem jest to, żeby poradzić sobie z grą w trudnych sytuacjach, np. przy słabszym przyjęciu zagrywki. Wtedy pojawia się u nas zbyt duża nerwowość i spora ilość błędów własnych, ale cały czas pracujemy nad tym, żeby eliminować błędy w przyjęciu i umieć odpowiednio zareagować w trudnych momentach meczu.

**RE:** Jeden cel w tym sezonie, jakim było zdobycie Pucharu Polski, już Wam uciekł. Teraz pozostaje walka w pucharze CEV i PlusLidze.

- Wiadomo, że cały czas marzymy o wygraniu jakiegoś trofeum. Puchar Polski był dla mnie osobiście szczególnie ważny, bo nigdy w życiu nie wygrałem jeszcze krajowego pucharu, podobnie zresztą, jak europejskiego. Oglądając jednostronny finał Skry z Jastrzębiem było mi tym bardziej przykro, że nasz zespół odpadł już na etapie półfinału. Trzeba jednak z optymizmem patrzeć w przyszłość. Moim zdaniem robimy postępy i jesteśmy coraz groźniejsi. Potrzebujemy jeszcze jednak kilka kolejnych kroków do tego żeby być w stanie wygrać spotkanie o najwyższą stawkę.

**RE:** Faza play-off PlusLigi będzie przyspieszona. To chyba dobra wiadomość dla pana biorąc pod uwagę, że już na początku maja reprezentacja Niemiec zagra w Sofii w turnieju kwalifikacyjnym do igrzysk olimpijskich?

- Dla mnie nie ma to większego znaczenia. I tak miałem zaplanowany wyjazd na zgrupowanie tuż po zakończeniu ligi. W związku z przyspieszeniem rozgrywek

pewnie przyjadę na kadre wcześniej, ale nawet przy zachowaniu pierwotnego terminarza zostałbym w Asseco Resovii do końca sezonu. To nie był dla mnie problem.

**RE:** Jaka będzie Pana przyszłość w klubie z Rzeszowa, bo wiadomo, że w tym sezonie kończy się Panu kontrakt z Asseco Resovia?

- Jeszcze nie rozmawialiśmy na ten temat z zarządem klubu. Z mojej strony na pewno jest wola żeby pozostać w Rzeszowie. Bardzo dobrze się tu czuję, podobnie jak moja rodzina. Dostaję już powoli różne zapytania z innych klubów, ale moją pierwszą opcją jest dalsza gra w Rzeszowie, ponieważ przynajmniej jeszcze jeden rok w PlusLidze wyszedłby na dobre zarówno mi, jak i mojej rodzinie. Zobaczymy jednak jaką propozycję złoży mi Asseco Resovia i jaki będzie pomysł na kształt zespołu w przyszłym sezonie. Nie ukrywam, że głównym argumentem w negocjacjach z klubem będzie koncepcja drużyny na przyszłość. Żeby związać się z Resovią na dłużej muszę mieć pewność, że w Rzeszowie będzie silny zespół, walczący o najwyższe cele i że drużyna nie przejdzie kolejnej wielkiej przemiany w okresie transferowym. Jeśli chcemy dorównać Skrze, nie możemy sobie pozwolić na to, żeby co roku dokonywać aż tak głębokich zmian w podstawowym składzie i mówić o tym, jak wiele czasu potrzebujemy na to, żeby się wzajemnie poznać i zgrać ze sobą. Mój przykład pokazuje, że drugi rok w danym klubie jest lepszy, zwłaszcza dla obcokrajowca, który musi się najpierw przyzwyczaić do nowego otoczenia i innych rozgrywek. W tym sezonie gram na pewno lepiej niż w poprzednim.

**RE:** Czyli nie będzie się pan spieszył z podpisaniem nowej

**zak**  
CENTRUM NAUKI I BIZNESU

jestem dla Was  
waga o nas, w 81 miastach  
na poziomie najlepszym

DWULETNI I JEDNOROCZNE  
SZKOŁY POLICEALNE  
(NIE WYMAGAMY MATURY)

LICEA OGÓLNOKSZTAŁCĄCE  
DLA DOROSŁYCH  
KURSY

Szkoły  
za **DARMO!**  
REKRUTACJA TRWA!

**RZESZÓW**  
ul. Sobieskiego 2d/1,  
tel. 17 850 19 44

NAJPOPULARNIEJSZE KIERUNKI

- administracja
- bhp
- ekonomia (ostatni nabór)
- techniki informacji naukowej (ostatni nabór)
- informatyka
- logistyka (ostatni nabór)
- turystyka (ostatni nabór)
- organizacja reklamy (ostatni nabór)
- spedycja (ostatni nabór)
- fryzjerstwo (ostatni nabór)
- kosmetyka

nieodpłatne do ZUS, KRUS  
zaświadczenia MOPS, WKU

infolinia 801 100 777

[www.zak.edu.pl](http://www.zak.edu.pl)

\* szczegóły i regulamin oferty dostępne w sekretariacie

umowy z rzeszowskim klubem?

- Myślę, że decyzję podejmę jeszcze przed zakończeniem sezonu, bo przy kontraktach z opcją przedłużenia o tych sprawach rozmawia się zwykle wcześniej. W zeszłym roku już w styczniu było wiadomo, że zostanę w Rzeszowie również na ten sezon. Mam nadzieję, że w najbliższym czasie klub przedstawi mi swoją wizję na przyszłość, jeśli chodzi o budżet, cele sportowe i politykę transferową. Czuję się związany z drużyną i z miastem, ale to nie wszystko. Ja też chcę coś w końcu wygrać i dlatego muszę mieć pewność, że Resovia będzie miała zespół pozwalający na wygranie trofeum. Nie chcę mieć złów poczucia, że graliśmy dobrze, ale czegoś nam zabrakło do końcowego sukcesu. Chcę wygrać! ■

## NOTKA

### GYÖRGY GROZER (NIEMCY)

**Ur.** 7 list. 1984r. w Budapeszcie  
**Wzrost:** 200 cm **Waga:** 99 kg  
**Zasięg w bloku:** 345 cm  
**Zasięg w ataku:** 374 cm  
**Pozycja:** atakujący  
**Poprzednie kluby:** VfB Friedrichshafen (Niemcy), S.C. Moerser (Niemcy), Vasas Budapeszt, Dunaferr (Węgry), Kaposvar (Węgry)

**Sukcesy:** dwa mistrzostwa Niemiec z VfB Friedrichshafen (2009-2010), zwycięstwo z reprezentacją Niemiec w Lidze Europejskiej 2009, piąte miejsce na ME 2007, szóste miejsce na ME 2009, ósme miejsce na MŚ 2010, brązowy medal MP (PlusLiga 2011).

## OSTATNIA KOLEJKA

DELECTA BYDGOSZCZ - ASSECO RESOVIA RZESZÓW: 3-2 (19:25, 25:20, 25:21, 18:25, 15:10)

### DELECTA

Masny 1, Wika 7, Cerven 5, Konarski 15, Antiga 25, Wrona 13 oraz Dębiec (libero), Lipiński, Owczar 5, Siltala 3.

### RESOVIA

Tichacek 1, Lotman 5, Kosok 15, Grozer 23, Achrem 22, Nowakowski 7 oraz Ignaczak (libero), Gontariu, Dobrowolski, Bojic 9.

### SĘDZIOWALI

Piotr Król (Katowice) i Maciej Twardowski (Warszawa).  
**Widzów** 3900.  
**MVP:** Stephane Antiga.

### WYNIKI INNYCH MECZÓW

**Fart Kielce - Lotos Trefl Gdańsk** 3-1 (25:19, 16:25, 25:19, 26:24), **Indykpol AZS UWM Olsztyn - PGE Skra Bełchatów** 1-3 (17:25, 25:20, 20:25, 17:25), **Jastrzębski Węgiel - ZAKSA Kędzierzyn-Koźle** 0-3 (23:25, 22:25, 20:25), **AZS Politechnika Warszawska - Tytan AZS Częstochowa** 3-2 (20:25, 29:27, 25:17, 24:26, 19:17).

ską - Tytan AZS Częstochowa 3-2 (20:25, 29:27, 25:17, 24:26, 19:17).

### TABELA

1.	Skra	17	43	47-17
2.	ZAKSA	17	39	44-18
3.	Resovia	17	35	40-22
4.	Delecta	17	31	39-28
5.	Jastrzębie	17	29	37-31
6.	Fart	17	21	29-38
7.	AZS Cz.	17	20	24-38
8.	Politechnika	17	19	31-41
9.	AZS O.	17	10	17-44
10.	Trefl	17	8	14-45

### NAJBLIŻSZE MECZE

W ostatniej kolejce rundy zasadniczej zagrają: Asseco Resovia - Jastrzębski Węgiel (2.03. godz. 18), Lotos Trefl Gdańsk - AZS Politechnika Warszawska, Tytan AZS Częstochowa - Delecta Bydgoszcz, ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - Indykpol AZS UWM Olsztyn, PGE Skra Bełchatów - Fart Kielce.

W fazie play-off (do 3 zwycięstw) zespoły rywalizują wg klucza: 1-8, 2-7, 3-6, 4-5.

Why Not FLY  
organizuje konkurs  
na najciekawszy komiks z udziałem  
wilka Sowiaka i zajęzycy  
WhyNot-Ki.

Prace w formie rysunku, należy  
wysłać do 19 marca 2012 r.  
na adres mailowy  
[konkurs@whynotfly.pl](mailto:konkurs@whynotfly.pl)  
lub pocztą na adres:  
ul. Sokoła 4a, 35-010 Rzeszów.

do 19 marca

2012 r.

Konkurs przeznaczony  
jest dla osób  
pełnoletnich.

Szczegóły na stronie internetowej:  
[www.whynotfly.pl](http://www.whynotfly.pl)

Nagrodą jest:  
karnet kibica na mecze Asseco Resovii  
na kolejny sezon 2012/2013  
lub równowartość karnetu w bonie  
na sprzęt elektroniczny.



zrób badania techniczne po  
mistrzowsku



zrób badania  
techniczne swojego samochodu

odbierz gwarantowany prezent

wygraj piłkę z autografami  
siatkarzy Resovii

 sprawdź sam

ADRES

STACJA KONTROLI POJAZDÓW WSZYSTKICH MAREK  
RES MOTORS SP. z o.o., Al. Armii Krajowej 50, 35-307 Rzeszów, Tel. (017) 850-30-00

# MAMY WYSOKIE ASPIRACJE

ZESPÓŁ Z JASTRZĘBIA PO SŁABYM UB. SEZONIE W PLUSLIDZE TERAZ MIERZY W MISTRZOWSKI TYTUŁ. OSTATNIO JEDNAK NIE PREZENTUJE SIĘ ZBYT OKAZALE, ALE PEWIEN WPŁYW NA TRZY PORAŻKI Z RZĘDU MOGŁY MIEĆ KONTUZJE PODSTAWOWYCH GRACZY.

## DRUŻYNA W SKRÓCIE

KADRA JASTRZĘBSKI WĘGIEL				
NR	DANE	URODZONY	CM/KG	ATAK/BLOK
<b>ROZGRYWAJĄCY</b>				
2.	Raphael MARGARIGO VINHEDO (Brazylia)	28.04.1983	185/85	325/310
5.	Thiago VIOLAS (Portugalia)	27.03.1989	193/82	326/303
11.	Brian THORNTON (USA)	22.04.1985	190/83	327/314
<b>PRZYJMĄCY</b>				
3.	Ashlei NEMER (Brazylia)	26.11.1980	192/90	343/320
9.	Zbigniew BARTMAN	4.05.1987	198/91	340/330
13.	Michał KUBIAK	23.02.1988	191/85	340/318
18.	Luciano BOŻKO (Brazylia/Polska)	24.11.1978	198/90	347/330
<b>ŚRODKOWI</b>				
8.	Łukasz POLANSKI	29.01.1989	205/94	352/330
10.	Bartosz GAWRYSZEWSKI	22.08.1985	202/88	346/323
15.	Russell HOLMES (USA)	01.07.1982	205/92	363/350
17.	Rob BONTJE (Holandia)	12.05.1981	206/98	366/350
<b>ATAKUJĄCY</b>				
1.	Michał ŁASKO (Włochy/Polska)	11.03.1981	202/98	348/330
6.	Mateusz MALINOWSKI	06.05.1992	198/90	340/315
<b>LIBERO</b>				
7.	Paweł RUSEK	21.01.1983	183/77	320/305
14.	Bartosz SUFA	11.08.1987	186/84	325/305



### SUKCESY

Mistrzostwo Polski (1): 2004, Wicemistrzostwo (3): 2006, 2007, 2010, 3. miejsce (4) 1991, 2001, 2003, 2009, Puchar Polski (1): 2010, Europejskie puchary: 2 miejsce w Klubowych Mistrzostwach Świata 2011, 4 miejsce w Final Four Ligi Mistrzów 2011, 2. miejsce w Challenge Cup (2009)

Największą gwiazdą ekipy z Jastrzębia jest Michał Łasko. Atakujący Jastrzębskiego Węgla, to jeden z najgłośniejszych transferów tego sezonu. Aktualny wicemistrz Europy był na celowniku jastrzębian od kilku sezonów (zainteresowanie nim w minionych latach wyrażała także Asseco Resovia). Syn Lecha Łaski urodził się we Wrocławiu. Choć gra dla reprezentacji Italii, w PlusLidze występuje jako Polak. To jest bardzo istotne, bowiem zespół z Jastrzębia ma w kadrze aż siedmiu obcokrajowców. – Liczę, że dzięki grze w Polsce stanę się lepszym zawodnikiem. Marzę w końcu o tytule mistrzowskim. We Włoszech nie miałem takiej okazji, dlatego teraz chcę z Jastrzębiem wywalczyć jakieś trofeum – mówił po przyjeździe do Polski Łasko, który jest jednym z najbardziej eksploatowanych zawodników.

### EKSPLOATOWANY ŁASKO

W ciągu pięciu ostatnich miesięcy rozegrał 32 oficjalne mecze w kadrze i klubie. W ostatnim czasie jednak kilka meczów pauzował. – Odczuwałem zmęczenie i ból w barku, spowodowany jego przeciążeniem – mówi Łasko, który dopiero w ostatniej kolejce pojawił się na boisku w pojedynku z ZAKSĄ. – Te jego problemy, to normalny objaw u zawodnika, który od piętnastu lat prawie non stop gra w siatkówkę. W kadrze Italii dostawał po pięćdziesiąt piłek w meczu. To musiało odbić się na jego zdrowiu – stwierdza włoski szkoleniowiec Jastrzębskiego Węgla, Lorenzo Bernardi. Podczas nieobecności Michała Łaski na ataku w ekipie z Jastrzębia występował 20-letni Mateusz Malinowski, który spisywał się jak na niedoświadczonego zawodnika bardzo dobrze. – Bardzo się cieszę, że Mateusz mógł się pokazać. Ciężko pracuje na treningach i w pełni zasłużył na to, by poczuć smak meczowej rywalizacji – stwierdza Michał Łasko.

### OBIECUJĄCY ZMIENNIK

Mateusz Malinowski nie ukrywa, że bardzo ucieszył go debiut w PlusLidze, ale zdaje sobie sprawę, jak bardzo wiele jeszcze przed nim ciężkiej pracy na treningach. – Mamy piętnastu zawodników i każdy rywalizuje o miejsce w dwunastce. Z drugiej strony, trener stara się dawać szansę wszystkim graczom, którzy pracują na treningach, żeby każdy mógł "poczuć parkiet" – stwier-



dza młody atakujący Jastrzębskiego Węgla, który ostatnio poniósł trzy porażki z rzędu. – To nie jest kryzys, raczej problemy natury technicznej – mówi Malinowski. – Drcząc nas przestoje i to musimy wyeliminować. Musimy być bardziej skoncentrowani na treningach. Druga sprawa, to kontuzje. Od dłuższego czasu nie trenowaliśmy w komplecie – najpierw pauzował Rob Bontje, potem Vinhedo, Zbyszek Bartman, czy Michał Łasko. Nie mieliśmy możliwości by przeprowadzić trening na sto procent, w pełnym wymiarze osobowym. Myślę, że teraz, gdy już jesteśmy w komplecie, będzie szło już coraz lepiej – dodaje Malinowski.

### ROSZADY NA ROZEGRANIU

Zespół trenera Bernardiego tak do końca nie jest w komplecie bowiem brakuje Briana Thorntona. Amerykański rozgrywający ze względu na problemy rodzinne wyjechał do USA i nie wiadomo tak naprawdę kiedy wróci. Nie jest to jednak aż tak duża strata, jaką były absencje Bartmana czy Raphaela Vinhedo nie ma już śladu, a zmiennikiem Brazylijczyka jest Portugalczyk Tiago Violas - Nie przyjechałem do Polski wyłącznie na zastępstwo. Będę ciężko pracował i mam ambicje by w przyszłości być tutaj rozgrywającym numer jeden - deklarował Violas kilka dni po podpisaniu kontraktu. Na razie jednak pewniakiem na rozegraniu w górniczej ekipie jest Vinhedo, na którego Lorenzo Bernardi konsekwentnie stawia od początku sezonu i który nieraz

pokazał, że zasługuje na zaufanie. Jednak w ostatnich meczach Vinhedo grał słabiej, a Violas też nie zachwyca. – Portugalczyk to bardzo młody zawodnik, ale ma wszelkie predyspozycje by być klasowym rozgrywającym. Jest niesamowicie pracowity, codziennie prosi żebym poćwiczył z nim dłużej, nigdy nie jest zmęczony, jest żądny wiedzy i nauki. Czasami muszę tonować jego zapędy, bo chciałbym, żeby uczył się powoli, krok po kroku – mówi Lorenzo Bernardi - najlepszy siatkarz XX wieku, który trenuje zespół z Jastrzębia od połowy poprzedniego sezonu. W lidze nie zdołał wówczas awansować do fazy play-off, ale w europejskich pucharach dokonał cudu – wywalczył awans do najlepszej czwórki Ligi Mistrzów. Teraz z przebudowaną drużyną już według własnej koncepcji ma

szanse na kolejne osiągnięcia. Na początku sezonu Jastrzębski pod wodzą trenera Bernardiego zajął już zresztą drugie miejsce w klubowych mistrzostwach świata. ■

## PRZYPUSZCZALNE SKŁADY

**Asseco Resovia Rzeszów**  
I TRENER: Andrzej Kowal, II TRENER: Marcin Ogonowski

TICHACEK 5	NOWAKOWSKI 4	ACHREM 7
IGNACZAK 16		
LOTMAN 2	KOSOK 18	GROZER 9
1 15 9 ŁASKO HOLMES BARTMAN		
7 RUSEK		
13	17	2
KUBIAK	BONTJE	VINHEDO

**Jastrzębski Węgiel**  
I TRENER: Lorenzo Bernardi, II TRENER: Juan M. de Palma

## BILANS

### ASSECO RESOVIA RZESZÓW - JASTRZĘBSKI WĘGIEL

2004/2005	0-3, 0-3
2005/2006	1-3, 3-1
2006/2007	3-0, 1-3
2007/2008	2-3, 0-3
2008/2009	3-1, 3-0
2009/2010	3-0, 3-1
2010/2011	3-2, 3-0
2011/2012	1-3

**BILANS:** 15 meczów,  
8 zwycięstw, 7 porażek,  
sety 29-26

**KRUSZGEO SA**  
www.kruszgeo.com.pl

**PIASKI • ŻWIRY**  
KLEJE I ZAPRAWY BUDOWLANE

**BETON**  
TOWAROWY C 8/10 – C 30/37

**ZEK LIPIE**  
tel./fax 17 85 16 298 • tel. 502 784 658

prace

**techniczne**

**RABAT  
10%**

**z programem DOM**

na wszystkie artykuły  
w sklepie



WC kompakt  
RELAX 3/6l  
odpływ: poziomy  
+ deska sedesowa S-10

257,- **199,-**

Kabina FLORYDA  
z hydromasażem  
wym: 90 x 90 cm

899,- **799,-**

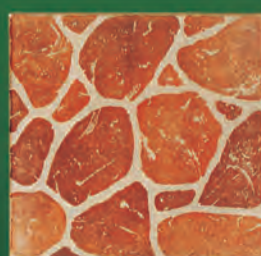
Zlewozmywak ORION  
1-komorowy z ociekaczem  
wym: 77 x 50 cm  
materiał: stal nierdzewna  
w komplecie: bateria,  
kosz, deska

398,- **299,-**



Glazura JAMAJKA  
wym: 25 x 40 cm  
kolor: krem, mocca  
dostępne: dekory, listwy

42,98 **29.99** m<sup>2</sup>



Gres szklwiony  
LM FONDO kolor: brąz  
wym: 29.7 x 29.7 cm

29,99 **21.95** m<sup>2</sup>

**KREDYT  
0%**

Pokrywamy koszt  
Twojego kredytu

**W dniach  
2 - 10.03.2012**

www.leroymerlin.pl

**LEROYMERLIN**

dla domu,  
z pomysłem

C.H. KRASNE K/ RZESZOWA CZYNNE: poniedziałek - sobota: 8-21, niedziela: 9-20

Oferta ważna w dniach 29.02 - 20.03.2012r.

# Nikon 1


„GDYBYM BYŁ EKSPRESEM DO  
KAWY, ZROBIŁBYM CI KAWĘ ZA-  
NIM NACISNĄŁBYŚ PRZYCISK.  
JESTEM JEDNAK APARATEM...”



**JESTEM** | O KROK PRZED TOBĄ



**JESTEM NOWY NIKON 1 J1.** Jestem inteligentny, ponieważ robię zdjęcia zanim do końca naciśniesz spust migawki, a także w trakcie jego zwalniania. Już nigdy nie przegapisz tej właściwej chwili. Jestem małym systemem z wymiennymi obiektywami, niespotykanymi dotąd funkcjami takimi jak ruchome zdjęcie. Ja nazywam to funkcją Ruchome zdjęcie. Jestem najlepszym obrazem Twojego życia. [nikon.pl](http://nikon.pl)

Jestem kolorem, który wybrałeś: 

*At the heart of the image*

